



Zatrzymać przemoc i wandalizm

2013-06-18

Głównym punktem posiedzenia Komisji Praworządności było wydanie pozytywnej opinii w sprawie absolutorium. Nie zabrakło jednak bieżących spraw z tej ważnej dziedziny w życiu miasta.

Komisja wydała pozytywną opinię na temat wykonania budżetu. Później zajęto się napływającą korespondencją i problemami zgłaszanymi przez radnych. Jerzy Woźniakiewicz - przewodniczący Komisji Praworządności przedstawił skargi mieszkańców os. Prokocim Nowy na wzrost liczby wykroczeń związany z całodobową sprzedażą alkoholu przez jeden z lokali gastronomicznych. Zwrócono się również do Prezydenta Miasta Krakowa w związku z przekroczeniem przepisów budowlanych przez jeden z klubów na ul. Grodzkiej.

Radny Krzysztof Durek odniósł się do głośnej serii pobić i okaleczeń z użyciem niebezpiecznych narzędzi. – Coś złego dzieje się w Krakowie. Są osiedla, przez które lepiej nie przechodzić w nocy. Młodzi ludzie są narażeni na zaczepki, wymuszanie pieniędzy oraz to, o czym donoszą gazety. Wymienię kilka przypadków – ciągnął Krzysztof Durek cytując zestawienie opublikowane w „Gazecie Krakowskiej”: „14 czerwca 2013 r. - mężczyzna został raniony w plecy ostrym narzędziem i trafił do szpitala. Jego życiu nic nie grozi. Nie chciał zgłosić wypadku na policję. 21 maja 2013 r. - 26-letni chłopak o mało się nie wykrwawił, gdy grupa napastników raniła go w nogę. - 20 maja 2013 r. - na ul. Wysłouchów grupa ok. 20 osób atakuje dwóch mężczyzn. Ofiary mają rany cięte rąk, pleców i nóg. Jednemu z pokrzywdzonych prawie odrąbano rękę maczetą. 19 maja 2013 r. - na os. Albertyńskim policjanci złapali trzech mężczyzn w wieku 17-18 lat, którzy biegali po okolicy z nożami i gazem łzawiącym. 11 maja 2013 r. - w miasteczku studenckim AGH czterech studentów zostało pociętych nożami przez dwóch mężczyzn. Dwie ofiary trafiły na intensywną terapię z ranami kłutymi płuc i brzucha. 14 marca 2013 r. -Papug, raper z Nowej Huty miał 20 lat, gdy został śmiertelnie ranny na os. Szkolnym w Nowej Hucie. – Te bójkі to narastający problem – komentował Krzysztof Durek. Proponuję, by spotkał się z nami Komendant Miejski Policji w Krakowie i przedstawił swoje działania w walce z przemocą. Odstąpiono od interweniowania w przypadkach wykroczeń, legitymowania i innych działań, które potencjalnie mogą zapobiegać krwawym przestępstwom. Wciąż brakuje patrolowców i policyjnych wywiadowców. Być może Rada Miasta Krakowa powinna przeznaczyć jakieś środki na etaty dla patrolowców i wywiadowców? Istnieją ustawowe możliwości, a to od patroli zależy bezpieczeństwo na osiedlach. W miejscach gdzie dochodzi do tragedii często wcześniej przesiadują młodzi ludzie, którzy piją, hałasują, zażywają narkotyki. Egzekwowanie prawa w wypadku drobnych wykroczeń zniechęca do poważniejszych występków, a w razie ich zaistnienia jest wskazówką dla śledczych – podkreślał radny Durek. Komisja przychyliła się do pomysłu spotkania z komendantem. Z kolei radna Magdalena Bassara wspomniała o napływających podczas jej dyżurów skarg na hałas i wandalizm w okolicach Kazimierza. Edward Porębski wspomniał z kolei o pogorszającym się stanie czystości w mieście.